

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
ul. M. Skłodowska Curie 4-6, Kąkolewo  
05-127 Toruń, ul. Podmurcie 33, tel. 054 22 10 136  
e-mail: lapak@wp.pl, www.zawackie.pl  
NIP 956 16 25 127, REGON 870502736  
KRS 0000041692  
Nrk 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



adresatka:  
Danuta Grajkowska

80-500 Ryppin

#

Brodnica

Golub AK

Grajkowska Maria  
z d. Czapracka

ps. „Matka Jadka

K: 475/1927 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Grajkowska Maria  
U. K.: 775/1927 Pom.  
Brodnica FK

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja własna k. 2 s. 1-2  
I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora  
I/3 – Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację k. 7 s. 1-4

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora  
III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.  
III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)  
III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.  
III/5 – Inne...

IV. Korespondencja

.....  
.....  
.....  
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] k. 7

VI. Fotografia – dzieła i kompozycje

## I/1. Delaja - Grajkowska Maria

1. Delaja Inny Jagielskiej sam. Nowak  
z 19.12.1994r. o konspiracyjnej działalności  
Marii Grajkowskiej, mpis oryg. k.1 s.1
2. Notatka Inny Jagielskiej - Nowakowej  
ps. "Lwa" - "Rodzina Grajkowskich z Golubie"  
z 4.06.1995r., mpis, oryg. k.1 s.2

Przedmowa Golemb 1  
AV  
Brodniace

Grajkowska — matka Jana Grajkowskiego ps. Tadek:

Była wdową, po kolejarzu a mając dwoje dzieci, brała pranie do domu by coś sobie dorobić. Przyjmowała na kwatery ludzi żyjących na stopie nielegalnej. U niej w październiku 1944r przebywał przez 2 tyg. Rekin, często zatrzymywała się Ewa. Była chwilowo przechowywana bron, zdobyta w Rypinie na Niemcach, która przywiozła Wanda (Zofia Gadomska) i Ewa, bron została przerzucona później na teren Bydgoszczy i do Graba. Potrafiła wraz z córką Heleną ps. Danką jeździć jako kurierka do Torunia.

Nigdy nie okazała strachu czy niechęci. W jej mieszkaniu odbywały się spotkania Rekina ze Zbikiem (inz. B. Pietkiewicz) kiedy przyjeżdżał wraz z Kajtkiem (Leokadia Jagielska). Ostatnia odprawa była u niej 20-10-1944r.

Kiedy Wanda wraz z Ewą przywiozły bron, matka Tadek przyniosła kosz z drzewem, załadowała w kosz pistolety i przykryła drzewem, mówiąc, że co jest na widoku to Niemcy ignorują, zawsze szukają skrytek. Dzieci wychowała w duchu głębokiego patriotyzmu.

Ewa  
94

19-12-94

↓ Irene Jagielska-Nowakowa  
ps. „Ewa”

52

Rodzina Grajewskich z Golubia

2

Matka wdowa po kolejarzu pracowała, przyjmując do domu pranie. W jej mieszkaniu była przechowywana bron, zdobyta przez oddział Sprezyny w Rypinie z magazynów wojskowych, mająca być odtworzona do Borow Tucholskich. Przez kilka tygodni miał swoją kwaterę u niej Rekin, ppłk. J. Chylinski szef sztabu K0. Odbywały się odprawy, przyjeżdżał Zbik inż. Br. Pietkiewicz z Torunia. Była u niej skrzynka pocztowa dla Rekina, przyjeżdżała z Torunia Kajtek L. Jagielska, kurierka Zbika. Czasowo kwatrował Tomasz por. L. Kowalski kier. obw. Rypin. Syn jej Jan ps. Tadeusz był czeladnikiem kominiarskim L. Zołobinskiego ps. As z Dobrzynia i wykorzystując swój zawód kominiarza był także kurierem Asa i Tomasza. Po śmierci Michała kpt. H. Grycmacher, w przebraniu kominiarskim wraz z Asem przerzucili zagrożonego Rekina do Golubia z Gizynka od Jabłonskiego. Przyjeżdżał również do kruszyn, kiedy wraz z Asem przerzucili tam z Golubia znowu jako kominiarza Rekina. Aresztowany przez NKWD lub UB i wywieziony na Syberie.

Córka Grajewskiej Helena karczmar, jeździła jako kurierka do Torunia, Rypina zawsze z 5-letnią córeczką Elzunia, bandazowała dziecku nozke lub raczke a pod bandazami były ukryte meldunki i rozkazy. Cała rodzina bez reszty oddana pracy konspiracyjnej.

4 0695

Grzegorz Nawalowski - Jagielski  
EwG

11. Materiały uzupełniające relexę: Grajkowska  
Marta:

1. Irene Nowakowa, biogram Marti Grajkowskiej,  
mpis, oryg. k. 1 s. 1
2. Irene Jagielska-Nowak, biogram Marti  
Grajkowskiej, [w:] Stow. biogr. komp. pomor.  
1939-1945 z. 2, Wyd. Bibl. FAJAK, ksero-  
kopia k. 3 s. 2-4
3. art. Ss. Wiśniewski, Golubsko  
konspiracja, Gazeta Pomorska, z  
21.05.2008 (dodatek Album regionalny) k. 3 s. 5-7  
kserokop.

GRAJKOWSKA MARIA z d.Czapracka ps.Matka Tadka - kwatery.

Urodz. około 1900 - 1974 w Oliwie.

Zamieszkała - Golub ul. Szopena 10

Wdowa po kolejarzu, prowadziła wraz z córką, małą prywatną pralnię.

W jej mieszkaniu była kwatery ppłka Chylińskiego Józefa ps.Rekin, Wicher kiedy przebywał na tym terenie.

Kwaterowała również kurierka Ewa. Odbywały się odprawy Rekina z Tomaszem por. Kowalski Tadeusz, K-dt obwodu Rypin. Przyjeżdżał kpt Br.Pietkiewicz ps.Żbik K-dt Inasp. Toruń z kurierką Leokadią Jagielską ps.Kajtek. Przebywał również mjr Józef Gruss ps. Stanisław szef II-ki KO.

Kiedy oddział Sprężyny z Lasów Brodnickich zrobił napad na niemieckie magazyny broni, część pistoletów i amunicji przetransportowaną do Kruszyn Szlacheckich pow.Brodnica, celem dalszego przetransportu do Borów Tucholskich. Z Kruszyn broń przewoziła Zofia Gadomska ps.Wanda i Irena Jagielska ps.Ewa w trzech etapach, zdeponowano ją u Grajkowskich stąd przetransportowano do Bydgoszczy i dalej do Borów Tucholskich.

Broń schowano w koszu z drzewem.

Czasem w zastępstwie córki Heleny Kreczmar ps.Danka, zabierała wnuczkę Elżbietę 3-letnie dziecko, bandażowała nóżkę lub rączkę i rzekomo jechała do lekarza a pod bandażami były raporty lub rozkazy . Bardzo dzielna.

T: Suszyński St., Sobczak-Lubińska, Jagielska I., Kreczmar H.

/Irena Nowakowa/





2

Zielarskie. Następnie pracował w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jako inspektor. Prawo wykonywania zawodu przywrócono mu w 1955 r., a w roku następnym wyznaczono na stanowisko kierownika Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy. Ponadto pracował naukowo przygotowując pierwszy w Polsce podręcznik vitoterapii. Zginął w wypadku samochodowym pod Tczewem 11 VIII 1960 r.

Ożeniony z Heleną Kaźmierczak; był ojcem syna Łukasza — dziennikarza prasy bydgoskiej (ur. 1936 r.) i córki Danuty zam. Bielakowicz (ur. 1946 r.), zamieszkałej we Wrocławiu.

AP AK, T.: Górski M. (tu opracowanie syna Łukasza); ASW w Gdańsku, akta sprawy J. Pałubickiego i towarzyszy, Sr 447/46, t. I-V; Rel. Chylińskiego Józefa; *Sł. Konsp. Pom.*..., cz. 1.

Krzysztof Komorowski

**Grajkowska Maria** z d. Czapracka ps. „Matka Tadka” (ok. 1900–1974), kwaterniczka KO Pomorze.

Była wdową po bednarzu, potem kolejarzu Janie Grajkowskim, który wrócił do Polski z emigracji zarobkowej z Dortmundu (Niemcy). Mieszkała z dziećmi w Golubiu, wówczas pow. Wąbrzeźno, przy ul. Szopena 10.

W czasie okupacji mieszkała tam nadal, prowadząc z córką w domu małą pralnię. Była wcześniej zaangażowana w konspiracji, prawdopodobnie od r. 1940. Zaprzysiężona została w 1942 r. przez Józefa Grussa ps. „Stanisław”, szefa wywiadu KO AK Pomorze (który u mieszkającego w pobliżu szewca miał swoją kwaterę jako „Starzyński”). Jej dwupokojowe mieszkanie stanowiło okresową kwaterę dla „nielegalnika” Józefa Chylińskiego, szefa Sztabu KO Pomorze, także dla Tadeusza Kowalskiego ps. „Tomasz”, kmdta Obw. Rypin i często — dla Ireny Jagielskiej ps. „Ewa”, kurierki Sztabu KO (po raz ostatni 20 X 1944 r.). W mieszkaniu Grajkowskiej odbywały się odprawy zarządzane przez Chylińskiego dla członków Sztabu KO i Insp. Brodnica, m.in. dla Kowalskiego i (w 1944 r.) także dla Bronisława Pietkiewicza ps. „Żbik” z Torunia, kmdta Podokręgu Południowo-Wschodniego, pilotowanego przez swoją kurierkę, małoletnią Leokadię Jagielską ps. „Kajtek”. Przez pewien okres dom Grajkowskiej był skrzynką pocztową prowadzącą do Sztabu Okręgu, a także okresowo kancelarią szefa Sztabu z niebezpiecznymi dwiema maszynami do pisania. Grajkowska przechowywała u siebie (w koszu z drewnem) broń zdobytą z magazynów wojskowych w Rypinie przez oddział partyzancki „Sprężyny”, operujący w lasach brodnickich. Broń ta, złożona poprzednio w „melinie” u Dulskich w Kruszynie k. Brodnicy, została trzema rzutami przetransportowana przez 73-letnią Zofię Gadomską ps. „Wanda” i kurierkę Irenę Jagielską (bryczką do st. Drużyny i dalej pociągiem) do Grajkowskiej w Golubiu, potem przerzucona przez Bydgoszcz do Alojzego Bruskiego ps. „Grab”, dcy „Świerków” w Borach Tucholskich. Grajkowska czasem zastępowała córkę Helenę, łączniczkę i kurierkę Kmdy Obw. Rypin w jej służbie. Zabierała wówczas kilkuletnią wnuczkę Elżunię, której bandażowała rączkę lub nóżkę i tam chowała wożoną przesyłkę. Dziecko było

Stow. biogr. komp. pomorskiej 1939-1945" 2.2,  
Wyd. Bibl. FAPA K 69

przyuczone do płaczu na widok umundurowanego Niemca i w ten sposób odwracało uwagę rewidującego.

Po wojnie mieszkała u córki Heleny w Gdańsku-Oliwie. Tam zmarła w 1974 r.

Cała jej rodzina była zaangażowana w walce konspiracyjnej. Syn Jan ps. „Tadek”, „T. 42” (ur. 1916 r. w Dortmundzie), czeladnik kominiarski, zatrudniony był w warsztacie kominiarskim w Dobrzyniu n/Drwęcą przy ul. Kościuszki 7, u mistrza kominiarskiego Lucjana Żołobińskiego ps. „As”, „Czarny”, kierownika łączności i kwaterunku Kmdy Obw. Rypin i wywiadowcy KO w siatce Józefa Grussa, (potem warsztat ten odebrano „Asowi” i przekazano Niemcowi Schneiderowi). „Tadek” był czynny w konspiracji już od 1940 r., zaprzysiężony w październiku tegoż roku w mieszkaniu matki w trójce z Andrzejem Tomaszkiem i Janiną Sobczakówną-Warszewską. Pracując u „Asa” był łącznikiem Kmdy Obw. Rypin i KO. Był też



członkiem 4-osobowego zespołu łączności do zadań specjalnych, w skład którego wchodziło jeszcze 2 kominiarzy: jego brat Kazimierz, Żołobiński oraz pomocnik kominiarski Stanisław Suszyński ps. „Witold”. Zespół ten uratował szefa Sztabu, Józefa Chylińskiego. (Kiedy po potyczce zastrzelonego wówczas Henryka Gruetzmachera ps. „Michał” z żandarmami dnia 12 IX 1944 r. Niemcy zarządzili ścisłą obławę całego powiatu rypińskiego w poszukiwaniu towarzyszą-

cego „Michałowi” Chylińskiego, ten został przebrany w ubranie kominiarza u gospodarza Alojzego Jabłońskiego, żołnierza AK, w pobliskim Giżynku, gdzie poczekał kilka dni na nowe dokumenty. W towarzystwie kominiarza „Asa” i w obstawie pozostałych członków zespołu Chyliński zdołał przedostać się przez obławę do Golubia. W listopadzie tegoż roku poszukiwany przez gestapo znowu jako kominiarz przedostał się do Dulskich w Kruszynach). „Tadek” uczestniczył w przerzucie broni do partyzantki „Graba”. Przez pewien okres był kierownikiem biura szefa Sztabu w mieszkaniu matki. (Na jego prośbę nauczycielka Halina Lubońska-Lipkowska redagowała mu pisma biura). Został aresztowany przez NKWD w nocy 23/24 I 1945 r., tuż po wejściu Czerwonej Armii do Golubia. Deportowany do ZSRR do Siewiernej Griby, wrócił do Golubia w listopadzie 1945 r.

Drugi syn, Kazimierz ps. „Kazek” (ur. 8. XI. 1919 r. w Golubiu, z zawodu ogrodnik, ukrywający się po ucieczce z przymusowych robót), od czerwca 1941 r. został zatrudniony jako robotnik kominiarski u „Asa”, zaprzysiężony przez niego 3 VII tegoż roku jako łącznik do zadań specjalnych Obw. Rypin, Placówka Dobrzyń. Docierał do punktów kontaktowych i kwater, zastrzeżonych dla oficerów Sztabu KO ZWZ-AK, m.in. do Stanisława Olewińskiego i Alojzego Jabłońskiego gm. Żałe, do M. Święcickiego i Antoniego Bieńkowskiego ps. „Szpak” w Nowej Wsi gm. Chrostkowo, Zdzisława Kitzmana ps. „Łomiański”, „Kaniowski” w Białkowie gm. Płonne, Ewy Ligmanowskiej ps. „Małgorzata” w Bachórze gm. Płonne, Jana Zabłotnego w Płonnem. Zorganizował zastrzeżoną kwaterę dla oficerów Sztabu u Karola Nozdrykowskiego ps. „Dąbrowski” w Golubiu. Po wojnie był działaczem PCK. Zmarł 18 VI 1995 r.

4

Córka Grajkowskiej, Helena ps. „Danka” (ur. 30 X 1920 r. w Golubiu), przeszkolona przed wojną w Oddziale PWK, robotnica fabryczna, pracowała w czasie okupacji w pralni matki. Zaprzysiężona przez J. Chylińskiego pełniła funkcję łączniczki i kurierki Obw. Rypin, czynna także w siatce Grussa. Stanowiła też, stojąc z dzieckiem na ręku lub w wózku na ulicy, ubezpieczenie lokalu w czasie odbywających się tam spotkań i odpraw. Jako kurierka docierała do Rypina, Brodnicy i Wąbrzeźna, często do Alojzego Paluszkiewicza ps. „Nałęcz” w Kowalewie, chodząc pieszo do wsi i miasteczek, czasem podwożona na rowerze przez brata Tadeusza.

AP AK, T.: Grajkowski T. (rel. I. Jagielskiej o rodzinie Grajkowskiej i inf. Janiny Sobczak-Warszewskiej o zaprzysiężeniu „trójki” w 1940 r.), Grajkowski K., Lubońska-Lipkowska H., Sobczak-Warszewska J.), Spuścizna Suszyńskiego S. (lista żołnierzy AK Obw. Rypin); K r a j e w s k i M., S u s z y ń s k i S., *Działalność POZ „Znak” i ZWZ-AK na Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1939-1945*. Prz. Hist., t. LXXI, 1980, z. 4; Z a w a c k a E., *Szkice WSK...*

Irena Jagielska-Nowakowa

**Grefkowicz Zygmunt** ps. „Lis”, przybr. nazw. „Chudziński” (1909-1979), kmdt Plac. Chalin, Obw. Lipno AK.

Urodzony 31 I 1909 r. w Chudzewie, pow. Lipno; syn rolników Jana i Franciszki. Ukończył 8 klas gimnazjum w Lipnie. Od października 1939 r. należał do Polskiej Organizacji Zbrojnej. Do końca 1939 r. zajmował się kolportażem „Iskry”. Do ZWZ został zaprzysiężony na pocz. 1940 r. przez Gustawa Olszewskiego ps. „Gracjan”, późniejszego szefa łączności Kmdy Okręgu Pomorze AK. Mianowany przez niego kmdtem Placówki na gm. Chalin, a od końca 1940 r. jednocześnie kierownikiem przerzutów członków konspiracji pomorskiej do Generalnego Gubernatorstwa przez Żychlin i Wyszogród. Przy pomocy swojej siostry Kazimiery Bartczak i jej męża, zamieszkałych w Płocku-Radziwie, osobiście zabezpieczał i przewoził powierzonych mu ludzi od miejsca swego zamieszkania do punktu przerzutu. Na terenie swojej Placówki miał 3 stałe kwatery: 1 — u Romana Zabłotowicza, zamieszkałego w Kolonii Chalin, będącego łącznikiem (z obsługą konną) do dyspozycji szefa Sztabu, szefa łączności i wywiadu Kmdy Okręgu; 2 — u Kamili Górzyńskiej we wsi Czartowa, leżącej w sąsiedztwie z pow. Płock; 3 — u Stanisławy Chrabąszczewskiej zamieszkałej w Trzciance (w zabudowaniach pod lasem). Korzystał też z punktu kontaktowego Sabiny i Stanisława Prackich na trasie Kownica-Chalin-Turza i Wilcza-Jasień-Skępe-Lipno. W domu Grefkowicza często przebywali Józef Chyliński ps. „Rekin” (i in.), szef Sztabu KO, a także Gustaw Olszewski ps. „Gracjan”. Zabezpieczeniem w razie zagrożenia była możliwość przejścia do sąsiedniego mieszkania Lucyny Baranowskiej, łączniczki Grefkowicza i Edmunda Baranowskiego ps.



Środa,  
21 maja 2008 r.

Album

regionaldni

(dodatek do "Gazety Pomorskiej")

Historie przez życie pisane

# Golubowska konspiracja

Każde miasto ma swoje tajemnice i związane z nimi ciekawe miejsca. Również w Golubiu-Dobrzyniu znajdują się interesujące domy,

w których wiele się działo. Właśnie takim miejscem jest kamienica znajdująca się w Golubiu przy ulicy Chopina 10. Tam w latach 1943-1945 znajdowało się biuro Szefa Sztabu Komendy Okręgu Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Pomorze.

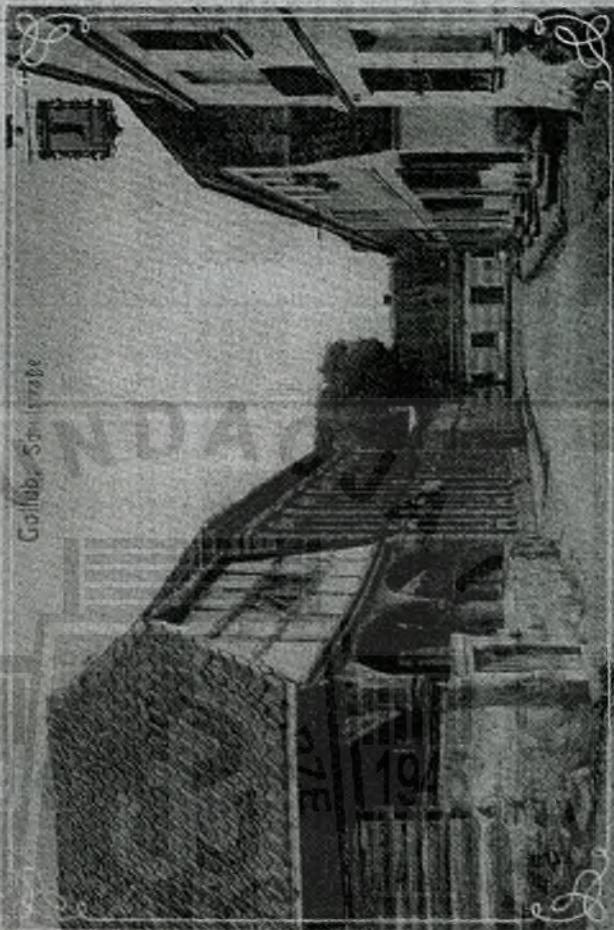
Pierwsze struktury ZWZ - AK powstały w naszym mieście już w 1940 roku. Wówczas Szef Sztabu Komendy Okręgu Pomorze kpt. Józef Chyliński, ps. „Wicher” oraz szef wywiadu tejże komendy kpt. Józef Gruss nawiązali kontakt z mieszkańcem Dobrzynia Lucjanem Żolobrińskim. To właśnie on wciągnął, w krótkim czasie, do konspiracji m.in. Jana Grajkowskiego, który przyjął pseudonim „Tadeusz” i „T.42”.

Na podstawie jego relacji możemy przedstawić strukturę biura J. Chylińskiego, które

Osoby „zatrudnione” w biurze, kontakt z Chylińskim utrzymywały wyłącznie przez Grajkowskiego. Oprócz niego kontakt z Szefem Sztabu miała jeszcze H. Lubińska. Łączność zewnętrzną zapewniała skryniczka konspiracyjna obsługiwana przez M. Grajkowską, z którą stykali się łącznicy z Podokręgu Południowego, który obejmował swoim zasięgiem południowy obszar przedwojennego województwa pomorskiego. Kurierzy nie byli zorientowani w istnieniu i działalności biura. Przekazywali m.in. pieniądze na jego utrzymanie, które pochodziły z Warszawy, a do Golubia trafiały poprzez sieć łączności z Sierpca. Aby uniknąć dekonspiracji, w razie zatrzymania przez niemiecką policję, pieniądze ukrywano w proszkach do prania.

Jednym z kontaktów konspiracyjnych biura była skryniczka konspiracyjna w sklepie mieczarskim mieszczącym się na golubskim rynku, obsługiwana przez zatrudnioną tam Jadwigę Cyrklaff, ps. „Tekla”. Z skryniczki tej korzystali również kurierzy inspektora-

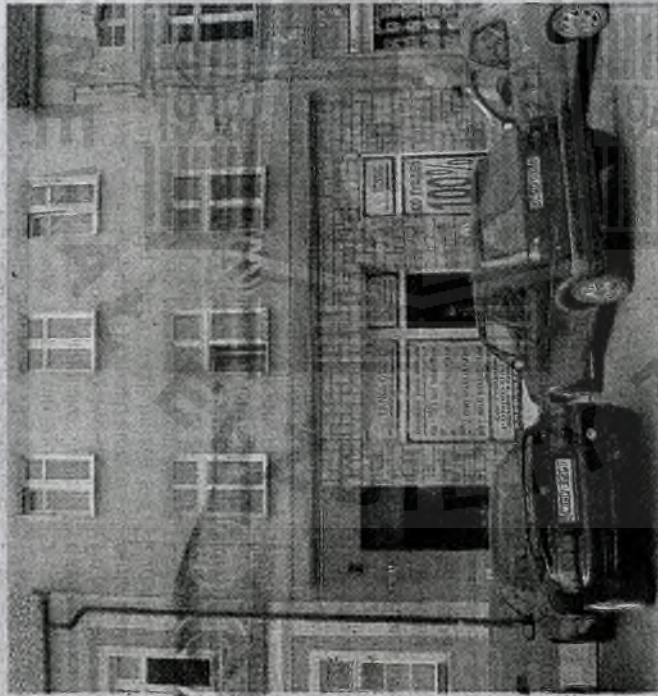
Kolekcja „Gazety Pomorskiej”



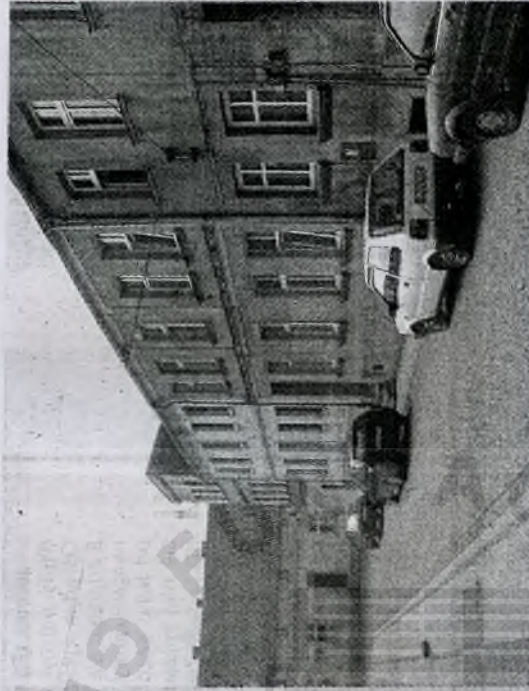
Z ulicy Chopina wiąże się wiele ciekawych historii. Tu w kamienicy nr 10 w latach 1943-1945 znajdowało się biuro Szefa Sztabu Komendy Okręgu Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Pomorze.

mieszcza się w mieszkaniu matki Jana, Marii Grajkowskiej, ps. „Matka Tacka”. Powstało ono w 1943 roku i funkcjonowało do końca okupacji. Struktura biura przedstawiała się następująco. J. Chylińskiemu podlegał bezpośrednio Jan Grajkowski, który był kierownikiem biura. Jemu natomiast podlegał sekretariat prowadzony przez Halinę Lubieńską, ps. „Hala”, która przepisywała meldunki konspiracyjne i rozkazy na maszynie do pisania.

Z sekretariatem były zaś połączone niezależne od siebie następujące działy: zaopatrzenia, finansowy, wywiadowczy i kontrwywiadowczy oraz łączności. W biurze mieściła się także radiostacja nadawczo-odbiorcza. Bezpieczeństwo pracy biura zapewniała ochrona niezwiązana z sekretariatem ani żadnym działem. Podlegała ona J. Grajkowskiemu. Należeli do niej trzej krawcy z Golumbia: Łęgowski, Jaworudzki, Pietruszyński oraz Józef Sobczak.



W czasach wojny w tej kamienicy mieścił się sklep mleczarski, a w nim konspiracyjna skrzynka obsługiwana przez zatrudnioną tam Jadwigę Cyrklafl, ps. „Te-  
kła”.



Ulica Chopina dziś

tu Brodnica. Łączność pomiędzy skrzynką w sklepie, a biurem utrzymywał tylko jeden łącznik Pietruszyński. Tajne meldunki przekazywano ukrywając je w kostkach masła.

W mieszkaniu Grajkowska ukrywała również broń zdobytą

Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Po zakończeniu wojny cała dokumentacja biura została zakopana przez Marię Grajkowską i do dziś nie odnaleziona. Związane to było z tym, iż Jan Grajkowski został w kilka godzin



W budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1 przechowywane były niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajdują się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Grupa golubskich akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wiała się do tego budynku i skopiowała plany, które następnie zostały przekazane odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

„Greta Pomorska”  
 1-22.11.2008

przez oddział partyzancki Inspektoratu Brodnica o kryptonimie „Sprężyna”, która następnie została przetruciona akowcom w Borach Tucholskich.

Należy wspomnieć o tym, iż tak naprawdę to cała rodzina Grajkowskich należała do Armii Krajowej. Rodzeństwo Jana Heleny, ps. „Danka” oraz Kazimierz, ps. „Kazek” pełnili funkcje łączników do zadań specjalnych. Ponadto bracia należeli do 1941 roku do specjalnej sieci łączności, kierowanej przez wspomnianego Lucjana Zotobińskiego, a podległej bezpośrednio pod Komendę Okręgu ZWZ AK Pomorze.

To właśnie akowcom z Golubia udało się w 1944 roku zdobyć niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajdują się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Plany te były przechowywane w budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1. Grupa akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wiała się do tego budynku i skopiowała plany, które następnie zostały przekazane „Wichrowi”. Za ten czyn Jan Grajkowski został odznaczony

po wyzwoleniu miasta przez Armię Czerwoną, w nocy z 23 na 24 stycznia 1945 roku aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Rosji. Mimo tego udało mu się szczęśliwie wrócić do Polski jeszcze tego samego roku.

W Golubiu-Dobrzyniu w czasie II wojny światowej wiele się działo. Może nie były to bitwy czy starcia z okupantem, jednak miejscowi członkowie konspiracji nie próżnowali, czego przykładem może być akcja zdobycia planów.

Zbieraniem informacji na temat działalności ZWZ AK na terenie Pomorza, w tym naszego miasta, zajmuje się działająca już od wielu lat Fundacja Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polak w Toruniu i to właśnie dzięki jej zbiorom udało się w części odtworzyć dzieje domu przy ulicy Chopina i mieszkającej w nim rodziny Grajkowskich.

Nasze miasto kryje jeszcze wiele ciekawych miejsc, które tylko czekają na swojego odkrywcę. Miejmy nadzieję, że wkrótce poznamy inne historie z Golubia Dobrzynia.

TEKST I FOT.  
 SZYMON WISNIEWSKI

T: L: 775/1927 Pom.

Brodnica

Grajkowska Maria

V. Karty informacyjne

k. 7

++  
1974 Grajkowska Maria z d. Czapka  
matka Tadek-Kominiarz

(verte)

Brodnie  
Województwo  
PDK

nr. 207 Golub

S. 39

rel. St. Smogorzewski

nr. rel. Sobczak - Warszawa w jej mieszkaniu Gr. 16  
brak zapamiętania w 1942 r.

zob. relacja córki Heleny Grajkowskiej - Kocermanskiej  
II v Tomaszów

S.

(verte)

K. 191

Kwasemiska (m. in. Relina Kwoleń)  
proszę wyważyć broni i inną metodę  
punkt odprawy  
punkt powrotu od Zbótki do Reliny



veste  
Maria Grzybowska Golub ul. Szopena 10  
Kwatera „Wielka”; bmo „Wielka”



Kyprin.  
AK  
2

Grajkowska Maria

Kancelaria plk. „Hochra” 4 Golubie  
pracownia z Golubia.

Zob. 1. Leningiski „Hjkar robotnicy AK. - 54

3

++ Grafkowska Maria /matka Tadka/ (ok. 1900-1974)

2.01.02.03.04

Przed wojną mieszkała w Galicji  
W latach 1912-1914 od 1940 w Warszawie. W okresie okupacji prowadziła  
małą pracownię prywatną w Górnym, ul. Szopowa 10, wraz  
z córką Heleną, zamieszkała w mieszkaniu po Dawidku V syn  
Jana Górnika po Tadka, pomocniczką Komisji wstąpiła  
była wstąpiła do Związku Uczestników do specjalnej  
działalności w powstaniu Powstania.

Dom Maria stała się punktem odwołania wstąpiła do  
Organu Pomocy i Podległości Tadka. Brała udział w  
w tym kwatery dla wstąpiła do. Przez pewien  
okres to działalność ukryta powstania dla powstania  
Podległości dla powstania w tym domu Powstania wstąpiła  
do.

W tym okresie w Warszawie obrosła Ryppin

Archiwum do part. w Warszawie. Zmarła w celi Heleny  
w Warszawie

Gratifikacja Honorowa

Rybnik  
17/12 4

Li Głównemu prowadzącemu Kierowni Komisji Rewizyjnej,  
H. in. przy ulicy Jerozolimskiej 17 w Rybniku  
Chylniskiej (po śmierci H. Gruczmachera)

zob.: Kniećowski, Suszypiski, Działalność Pół  
"Znaki" ... , Biuletyn 1990/2-4, s. 787

KMH-PG

Grzykowska Mamè

Brodzice  
242-111

5

Mama Jace i Kazimierz. W jej domu była  
kuchnia i było sucho nteon wo J-tylni swieço.  
Ponadto skrytkę pocztową (Grodzka ul.  
Chopin 10). Zmarła w Gdansk w 1944 r.  
(Kościółne przywiezła pralni).

Rob.T.: Spraczenie S. Suszyńskiego, I Ruler,  
str. 113, 116, 135-6, 299, 324; II Krasne  
Krasni str. 33; V Kypisu str. 15

1111-56

a

Golub

FK  
Somone  
6

GRAJKOWSKI Maria  
ps "Młotka Jalka"

Wpisywana została w 1942 r. przez J. Gmusa  
ps. "Stawinski" szefa wydziału DOKK Somone.  
Wskazuje jej stworzono własną kartkę  
dla szefa Sztabu, odbywały się odpisy dla  
członków Sztabu Obiegu i było skrytą por-  
tą oraz własną katechizacją szefa Sztabu.

Łob. Stawicki Bóg. Józef Somowski  
Fundacja "Archiwum Somonia FK"  
Jonia 1996 r.

UPEW/2001

a

Brodnice <sup>z.W.Z. - AK</sup>

7

Grajkowska Maria

W Götubiu użyczała swojego mieszkania  
na kwatery Komendy Okręgu z.W.Z. - AK Pomorze

Wolb. Bogdan Chrzaniowski } Polska Podziemna na  
Andrzej Gajdonowski } Pomorzu w l. 1939-45  
Krzysztof Steyer } str 134

Dr. H. 2006/11/14/ „Oskar” Polnord 2005.

Grajkowska Maria

